ZOFIA KUŹNIEWSKA

Z DZIEJÓW SZKÓŁ KATOLICKICH W PŁOCKU I W POLSCE DO XVII WIEKU

Abstrakt

Szkoły parafialne w Polsce pojawiły się już w XI w. Więcej informacji na temat szkolnictwa prowadzonego przez Kościół pochodzi dopiero z XVI w. Również w Płocku pierwsze wiadomości o szkole parafialnej pochodzą z ok. 1085 r. Była to szkoła katedralna. Oprócz niej znajdowało się tu jeszcze wiele innych szkół: W XII w. szkoła kolegiacka św. Michała, znajdująca się pod opieką kanoników regularnych w Czerwińsku. Istniała także szkoła parafialna przy kościele św. Bartłomieja. Również benedyktyni posiadali tu swoją szkołę, ale w XIII w. już przestała istnieć. Szkołę konwentualną posiadali również Dominikanie. Siostry Norbertanki prowadziły szkołę dla dziewcząt. W roku 1607 biskup płocki Marcin Szyszkowski sprowadził do Płocka Jezuitów. Prowadzili oni swoją szkołę aż do 1773 r. W 1710 r. biskup płocki Ludwik Załuski erygował w Płocku Seminarium Duchowne. W XVII w. pod wpływem przemian, jakie się w tym czasie pojawiły w Polsce, sytuacja szkół znajdujących się pod opieką Kościoła zaczęła się zmieniać.

Słowa kluczowe: parafia, szkoła, katedra, biskup, Benedyktyni, Norbertanki, Dominikanie, Jezuici, Seminarium Duchowne

Od najdawniejszych czasów, aż do średniowiecza, wiedzę przekazywano najczęściej ustnie, a gdy chodziło o treści religijne, gdzie głównie głoszono Ewangelię, także przez sztukę, a więc przez obrazy czy rzeźby (tzw. biblia pauperum), ponieważ sztuka pisania znana była jedynie w wyższych kręgach społecznych, gdzie szczególnie o naukę pisania i czytania dbano w środowisku osób duchownych. W IV-V w. kandydaci na duchownych podstawowe wykształcenie zdobywali w szkołach gramatycznych, zaś dalsze wykształcenie pobierali już tylko niektórzy i to na drodze samodzielnych studiów[1].

Kościół w Polsce nie pozostał obojętny na sprawy oświatowe. Stąd szkoły parafialne powstawały w Polsce epoki średniowiecza głównie w miastach, ale także i przy kościołach parafialnych wiejskich. Jak pouczają najstarsze zachowane lustracje, czyli protokoły wizytacyjne parafii, czy inne źródła kościelne z XV czy XVI w., prawie nie było parafii bez szkoły parafialnej. Właściwie do czasów powstania Komisji Edukacji Narodowej całe szkolnictwo w Polsce posiadało charakter wyznaniowy[2]. Swoje szkoły prowadziły także inne wyznania chrześcijańskie.

Dzięki reformom soborowym w Kościele polskim nastąpił wzrost jakości kształcenia przyszłego duchowieństwa. Zgodnie z uchwałą soboru laterańskiego III z 1179 r., przy każdej polskiej katedrze powinien być uposażony nauczyciel, który miałby bezpłatnie udzielać nauk[3].

Także na Mazowszu płockim i diecezji płockiej od zarania ich dziejów mamy wiadomości o działających tam szkołach. Wyżej wspomniana uwaga, że dopiero z XVI wieku posiadamy więcej szczegółowych wiadomości o szkolnictwie ma potwierdzenie także w odniesieniu do Płocka. Ale z końca XVI w. znamy przekaz o tym, że w naszym mieście od niepamiętnych czasów miały istnieć szkoły na trzech poniekąd poziomach. Najniższym miała być szkoła przy kolegiacie św. Michała, następne miejsce należało do szkoły przy kościele św. Bartłomieja, czyli byłaby to szkoła parafialna, zaś najwyżej stawiano szkołę katedralną, niekiedy nazywaną także zamkową. Ale jest to ocena dokonana w końcu XVI w. w opisie Płocka sporządzonym przez kanonika Wawrzyńca z Warszawy[4]. W różnych latach powstawały różne szkoły.

Już z XI w., ok. 1085 r., pochodzi wiadomość o istnieniu szkoły w Płocku. Bez wątpienia musiała to być szkoła przy katedrze płockiej prowadzona przez tamtejszą kapitułę, chociaż mylnie nazwana *castrensis*, a więc jakoby była na zamku książęcym.

---

[1] P. Richè, *Edukacja i kultura w Europie Zachodniej (VI-VIII w.)*, Warszawa 1995, s. 18.

[2] S. Litak, *Parafie w okresie od końca XVI do XVIII w.*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. M. Rechowicz, cz. 1: *Kościół. Początki i zarys rozwoju*, Lublin 1969, s. 53-54.

[3] J. Hochleitner, *Szkoły parafialne w epoce staropolskiej na przykładzie Warmii i Kujaw*, w: „Studia Elbląskie" 2007, t. 8, s. 36.

[4] T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i płockich (1138-1495)*, w: *Dzieje Płocka*, t. 1, *Historia miasta do 1793 roku*, pr. zb. pod red. M. Kallasa, Płock 2000, s. 4.

Kierowali nią kanonicy katedralni, a odpowiadał za nią prałat scholastyk. Nie wiadomo jak liczna była kapituła katedralna płocka, bo dopiero z XIII i XIV w. pochodzi informacja, że było ich najpierw sześciu a potem siedmiu[5]. Wszyscy kanonicy, a więc także prałat scholastyk, posiadali odpowiednie uposażenie. Do naszych czasów przetrwała wiadomość imienna tylko o kilku z nich. Na temat jednego z nich, scholastyka katedralnego płockiego Jana, wiadomo z 1207 r., że posiadał wieś Brzeźnicę, zaś w 1322 r. do uposażenia scholastyka katedralnego płockiego należała także wieś Mistrzewice (lub Mistrzewo), której nazwa pochodziła od magistra szkoły, a więc i ona do mistrzów szkoły katedralnej płockiej musiała należeć[6]. Szkoła ta cieszyła się, jak to wyżej wspomniano, najwyższą rangą, a to dzięki temu, że odpowiadali za jej poziom kanonicy płoccy za pośrednictwem prałata scholastyka. W XIV w. i później, nauczali w niej absolwenci Akademii Krakowskiej z tytułami magistra lub bakałarza. Jednym ze znakomitych profesorów, który uczył w szkole katedralnej płockiej był sprowadzony przez biskupa płockiego, Andrzeja Noskowskiego (1547–1567), Jakób Górski, który otrzymał również godność kanonika katedralnego[7].

Dbano, aby kanonikom płockim, w tym scholastykom posiadającym odpowiednie wykształcenie akademickie, było zapewnione odpowiednie wynagrodzenie. Pamiętali o tym także biskupi płoccy. Nie dziwi więc, że w 1483 r. na prośbę biskupa Piotra z Chotkowa (1480–1497) oraz księcia Janusza II, papież Sykstus IV przydzielił dwie prebendy kanonickie, Sandzino i Gumino, doktorom prawa kanonicznego i teologii w zamian za prowadzenie wykładów z tychże przedmiotów[8]. Płocka szkoła katedralna szczyciła się wysokim wówczas poziomem nauczania. W 1622 r. kapituła katedralna poleciła prałatowi scholastykowi wypłacać magistrowi tej szkoły wynagrodzenie w ilości 10 zł. W rok później z nakazu tejże kapituły, mistrz szkoły miał do pomocy dwóch bakałarzy. Kolejne uposażenie w postaci dochodów szkoła otrzymała w 1634 r. od biskupa Stanisława Łubieńskiego (1627–1640) ze wsi Galemino oraz z młyna, po 60 korcy żyta, a także innego zboża znajdującego się pod Brodami. Kapituła katedralna przeznaczyła na jej uposażenie wszystkie dziesięciny, należące do scholastyka. Ostatnia wiadomość o działającej jeszcze szkole katedralnej pochodzi z 1645 r., ale był to już schyłek jej działalności[9]. Mieściła się ona zapewne w pobliżu dawnego zamku, stąd używana niekiedy nazwa szkoła zamkowa. Z biegiem czasu jej materialny stan pogarszał się. Z wizytacji biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1692–1699) z 1725 r. wiadomo, że budynek szkolny był bardzo zniszczony. Należało zmienić dach, odnowić wnętrze budynku i podnieść poziom nauczania, który bardzo podupadł[10].

Dzięki staraniom biskupów płockich, powstawały tzw. szkoły niższe, przez które rozumieć należy inne niż szkoła katedralna. Organizować je powinni przełożeni klasztorów, kapituł kolegiackich, czy proboszczowie. Ustalenie dokładnych dziejów szkół płockich jest bardzo trudne, bo i ustalenia niektórych autorów są wieloznaczne.

Trudno jest ustalić charakter szkoły, jaka istniała również w Płocku przy kolegiacie św. Michała już w XII w. Według niektórych w 1180 r. miała tu powstać pierwsza i to nie tylko w Płocku, ale pierwsza polska szkoła średnia, a samo miasto miało liczyć około 3 000 mieszkańców[11]. Naukę w niej pobierała młodzież przeznaczona do zajęć świeckich. Szkoła znajdowała się pod opieką opata z klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku (w 1249 r. był nim Witalis, zaś w 1295 r. niejaki Zybota)[12]. To określenie „szkoła średnia" użyte wyżej pochodzi prawdopodobnie z tego, iż tak ją nazwał, wspomniany wyżej, Wawrzyniec z Wrzeszczewa.

Skąpa wiadomość o tej szkole pochodzi z 1598 r. Wtedy rektorem szkoły był Michał z Miszewa Śledziowego. Pobierał on wcześniej na swe utrzymanie 5 zł i 15 gr. od prałata scholastyka. Pieniądze te były ulokowane na wsi Osmolinek. Fundusze okazały się jednak niewystarczające, ponieważ brakowało na opłacenie pomocnika kantora i utrzymanie samego budynku szkolnego, zaś rodzice uczniów już od dawna nie opłacali za naukę. W takiej sytuacji,

---

[5] W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku XII-XVI w. Studium z dziejów organizacji prawnej kapituł polskich*, Płock 1979, s. 73; S.K. Kuczyński, *Rozwój kultury na Mazowszu (połowa XII-początek XVI w.)*; w: *Dzieje Mazowsza do roku 1526*, praca zbiorowa od redakcją A. Gieysztora, H. Samsonowicza, Warszawa 1994, s. 367.

[6] A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1931, s. 31; W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku*, s. 73; T. Żebrowski, dz. cyt., s. 94; *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae geneeralis. Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, t. 1, Warszawa 1919, nr 408 (Mistrevo, 1241 r.).

[7] *Codex diplomaticus...*, nr 408; A. J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 31.

[8] *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, wyd. S.M. Szacherska, t. I, Warszawa 1975, nr 224.

[9] A. J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 31.

[10] A. J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 33; T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich*, s. 94.

[11] B. Czarnecki, A. Krymowa, *Zarys rozwoju przestrzennego miasta do roku 1793*, w: *Dzieje Płocka*, t. 1, Płock 2000, s. 21.

[12] T. Żebrowski, *Dzieje kolegiaty Św. Michała i szkoły kolegiackiej (1180-1611)*, w: *Księga pamiątkowa Zjazdu Małachowiaków 1180-1957/58*, Płock 1959, s. 112-113.

aby utrzymać podupadającą szkołę, prymas Stanisław Karnkowski ufundował 10 stypendiów, które ulokował na dobrach łowickich. Sytuacja ta trwała aż do czasów zaborów, ponieważ jeszcze rząd rosyjski wypłacał tę sumę do 1914 r., a więc 9 stypendiów po 80 rubli i po 180 rubli rocznie[13].

Informacje o tych „niższych szkołach" nie są zbyt jasne. Nieraz zdaje się mieszano wspomnianą szkołę przy kolegiacie ze szkołą parafialną przy kościele św. Bartłomieja. O tej ostatniej jest wyraźna mowa w wizytacji z 1609 r. gdy biskupem płockim był Marcin Szyszkowski (1606–1616). Zajmowała ona murowany budynek z salami na dole i mieszkaniami dla nauczycieli. Miało się tu uczyć około stu uczniów. Dwudziestu synów szlacheckich i osiemdziesięciu mieszczan[14]. W XVII w. w wyniku trudnej sytuacji, jaka spotkała Polskę, zwłaszcza najazdu Szwedów oraz zakazu uczęszczania dzieci chłopskich do szkół wprowadzonego przez szlachtę, szkoły parafialne zaczęły zanikać[15].

Najstarszym zakonem w Płocku byli benedyktyni i należało spodziewać się, że powinni jakąś formę nauczania prowadzić, chociażby dla kandydatów do swojego klasztoru. Jednak brak o tym jakiejkolwiek wiadomości. Jeżeli takowa była, to już w XIII w. przestała istnieć[16].

Szkołę konwentualną, czyli przeznaczoną na swój użytek, wewnętrzną dla zakonników, od początku swojej działalności w Płocku posiadali dominikanie. Jest prawdopodobne, że mogli tu przygotowywać kandydatów do wstąpienia do tego zakonu w klasztorach na Mazowszu. Znawcy zwyczajów i ustroju dominikanów w Polsce są zdania, że w tej szkole mogło być dwóch nauczycieli nauk humanistycznych i jeden bakałarz uczący teologii. Nauka ich mogła trwać trzy lata. Opaci innych klasztorów przysyłali tu młodych zakonników. Prowadzono zajęcia z teologii i filozofii oraz studia atrium. Z lat 1447–1468 zachowały się akta kapituły, z których wiadomo, że do szkoły dominikańskiej opaci wysłali kilku braci, aby ci pobierali tu naukę. Za ich wykształcenie płacono 1 florena rocznie[17].

Niewiele wiemy o jeszcze jednym miejscu, w którym pobierały naukę, a także wychowanie, dziewczęta. Mamy na myśli klasztor sióstr norbertanek, teraz nieistniejący. A prowadziły one szkołę klasztorną dla dziewcząt, skoro wśród urzędów klasztornych była także mistrzyni dla świeckich, czyli nauczycielka, mająca nawet swoją pomocnicę. Jeszcze z 1807 r. pochodzi informacja, że były tam 22 uczennice. Klasztor ten został zniesiony w 1819 r. w myśl zarządzenia wykonawcy bulli *Ex imposita Nobis*, arcybiskupa Malczewskiego. Zakonnice te prowadziły nauczanie dziewcząt także po przeniesieniu ich do Czerwińska, o czym są liczne wzmianki w źródłach archiwalnych[18]. Godnym wspomnienia jest, że obecnie w tym miejscu, gdzie dawniej uczyły się dziewczęta, znajduje się Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.

Biskup Marcin Szyszkowski zostawszy ordynariuszem płockim już w 1607 r. postanowił zaprosić do Płocka jezuitów i osadził ich najpierw przy kolegiacie św. Michała. Przybycie tych zakonników dało nowe możliwości zdobywania wiedzy przez młodzież miasta. Kolegium jezuickie i szkoła przez nich prowadzone istniały do czasu kasaty zakonu. Od 1773 r. majątki jezuickie zostały przejęte przez państwo, a szkoły jakie prowadzili w Płocku stały się szkołą podwydziałową, podległą Komisji Edukacji Narodowej[19].

Nie można, mówiąc o szkołach płockich, zapomnieć o Seminarium Duchownym w Płocku. Wprawdzie diecezja miała już taką szkołę w Pułtusku, założoną w 1595 r. przez biskupa Wojciecha Baranowskiego (1591–1607), ale pomyślano także, aby w stolicy diecezji takie także się znalazło. Inicjatywa wyszła od Seweryna Szczuki, kanonika płockiego i biskupa sufragana chełmińskiego, który sprowadził do Płocka księży misjonarzy św. Wincentego á Paulo, dał uposażenie oraz zapis bardzo poważnej sumy na utrzymanie seminarium. W tej sytuacji, 6 maja 1710 r. biskup Ludwiki Bartłomiej Załuski (1699–1721) erygował Seminarium Duchowne w Płocku[20].

Wracając do spraw ogólnych dotyczących szkolnictwa pamiętajmy, że pierwsze szkoły były tworzone z myślą o Kościele i mieszczanach.

---

[13] A.J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 556.

[14] Archiwum Diecezjalne w Płocku. Akta wizytacji nr 13, k. 110; A.J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 33; T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich*, s. 94.

[15] M. Krajewski, *Historia wychowania i myśli pedagogicznej: zarys wykładu*, Płock 2006,, s. 79.

[16] A. J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 31; T. Żebrowski, dz. cyt., s. 95.

[17] S.K. Kuczyński, *Rozwój kultury na Mazowszu (połowa XIII-początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, s. 368; J. Kłoczowski, *Studia w polskiej prowincji dominikańskiej za prowincjałatu Jakuba w Bydgoszczy (1447-1478)*, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 465; T. Żebrowski, dz. cyt., s. 95.

[18] Archiwum Diecezjalne w Płocku, nr 31, *Akta tyczące się panien norbertanek, dawniej w mieście Płocku, a teraz w mieście Czerwińsku mieszkających (1808-1852)*; Borkowska S. M. OSB, *Zapiski kronikarskie norbertanek płockich*, „Nasza Przeszłość" 1995, s. 65; A. J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 593.

[19] A.J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 558-572; A. Zahorski, M.M. Grzybowski, *Odbudowa Płocka w dobie saskiej i stanisławowskiej*, w: *Dzieje Płocka*, t.1, Płock 2000, s. 203.

[20] A.J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 458-459.

W szkołach przygotowywano młodzież męską na kandydatów do stanu duchownego i na urzędników miejskich. Nauczyciele i uczniowie byli potrzebni do uświetniania mszy św. śpiewem, ponieważ, jak sądzono, msze śpiewane były bardziej uroczyste niż zwykłe. Tak nauczyciel, jak i kantor, stawali się pomocnikami proboszcza (*ministri ecclesiae*), którzy swym śpiewem wspomagali celebransa podczas mszy świętej. To właśnie im duchowieństwo powierzało nauczanie chłopców i przygotowywanie ich do ministrantury i śpiewu[21].

Już w słynnym liście pasterskim tzw. *Pastoralna*, autorstwa biskupa krakowskiego Bernarda Maciejowskiego, późniejszego prymasa Polski i kardynała, ogłoszonym w 1601 r., w artykule 7 dotyczącym szkolnictwa, podkreślono, że do najważniejszych przedmiotów nauczania należały: *Modlitwa Pańska, Pozdrowienie Anielskie, Skład Apostolski, Przykazania Boskie i kościelne*. Starszych uczniów należało uczyć katechizmu, ministrantury oraz stosownie do wieku czytania, pisania i rachowania[22].

Od połowy XV w. polskie szkolnictwo zaczęło ulegać pewnej reorganizacji. Działo się to za sprawą zmian związanych ze zwiększeniem roli średniej szlachty, której król Kazimierz Jagiellończyk nadał przywileje nieszawskie w 1454 r. Również wpływ myśli odrodzeniowych na świadomość ówczesnego społeczeństwa spowodował zmiany w rozumieniu nauki. Osoby ze stanu szlacheckiego, starając się o większe stanowiska w życiu politycznym, zaczęły przywiązywać większą uwagę do wykształcenia. To samo dotyczyło magnaterii, która dążąc do wyższego wykształcenia, chciała uzyskać jak najwyższy awans społeczny. Duchowieństwo zaś starało się poprzez wyższe wykształcenie zwiększyć swoje wpływy polityczne oraz mieć wpływ na sam rozwój nauki[23].

W czasach renesansu doszło do zmniejszenia się znaczenia szkół katedralnych. Pod koniec XVI i na początku XVII w., szkoły parafialne przeżywały prawdziwy rozkwit. Prawie w każdej parafii znajdowała się wtedy szkoła. Był to czas, kiedy społeczeństwo zaczęło doceniać wiedzę[24]. Spowodowane to było wzrostem gospodarczym. Oczywistym jest, że nie można wybudować szkoły i jej utrzymać bez zabezpieczenia materialnego.

W 1542 r., na synodzie prowincjonalnym w Piotrkowie, a następnie na synodzie prowincjonalnym w 1577 r.[25] ustalono, że wizytatorzy mieli obowiązek zwracać szczególną uwagę na przestrzeganie zakazu czytania pism luterańskich[26], zwłaszcza Marcina Lutra i Filipa Melanchtona, zaś obowiązkiem uczniów było studiować Dekalog, Ewangelię, listy św. Pawła oraz utwory starożytnych uczonych. Ze szkoły należało usuwać tych uczniów, którzy zaniedbywali się w gorliwości, czyli, mówiąc językiem współczesnym, wagarowali[27].

Do pracy z uczniami byli zatrudniani bakałarze, magistrzy, a nawet doktorzy filozofii. W tej sprawie decydowała Akademia Krakowska. To sprawiało, że poziom nauczania był lepszy niż w czasach średniowiecza[28]. Nauczyciele do tego zadania byli przygotowywani w różnych szkołach. Nie było wówczas szkół przygotowujących do zawodu nauczycielskiego. Stąd osoby chcące pracować w zawodzie nauczyciela pobierały naukę w szkołach parafialnych, zakonnych i w Akademii Krakowskiej. Na stanowisko nauczyciela powoływano osoby godne. Świadczy o tym choćby synod prowincjonalny z 1577 r., który nauczał proboszczów, aby na stanowisko to zatrudniali „nauczycieli odpowiednich" (*praeceptores idoneos*)[29].

Dla władz kościelnych było to bardzo ważnym, czy nauczyciel był katolikiem. O tym informowała Bulla papieża Piusa IV z 1564 r., która zawierała formułę zwaną trydencką[30]. Zobowiązywała ona przyjmowanego nauczyciela do składania przed

---

[21] M. Pawlak, *Szkoły parafialne na Kujawach w epoce staropolskiej*, Bydgoszcz 2005, s. 18-19; S.I. Możdżeń, *Historia wychowania do 1795*, Kielce 2005, s. 251-252; M. Różański, *Szkoły parafialne w XVI-XVIII wieku*, Łódź 2003, s. 7.

[22] I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Wężyka z r. 1761*, Warszawa 1981, s. 122-123; K. Śmigiel, *Maciejowski Bernard*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 9, Lublin 2006, kol.718-720..

[23] Ł. Kurdybacha, dz. cyt., s. 369-370; H. Barycz, *Oświata i nauka w dawnej Polsce w XVI-XVIII w.*, w: *Księga pamiątkowa toruńskiego gimnazjum akademickiego*, t. III, Toruń 1974, s. 135.

[24] H. Barycz, dz. cyt., s. 135; S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, w: H. Tuchle, C.A. Boumann, *Historia Kościoła*, t. 3, przeł. J. Piesiewicz, Warszawa 1986, s. 401.

[25] *Constitutiones Synodorum , Metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis, provincium, tam veturorum quam recentiorum, usq. Ad annum Domini 1578 studio et opera […] Domini Stanislai Karnkowski, Dei Gratia Episcopi Vladislaviensis et Pomeraniae, , collectae […]* Cracoviae […] Anno Domini 1579, b.p.; *Decretales*, s. 79, *Provincialis* 1577.

[26] *Decretales Summorum Pontyficum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesarum Regni ejusdem ad aummam collectae curantibus plerisque sacerdotibus posnaniensis editae, ed. Z. Chodyński et E. Likowski, vol. I-III*, Posnaniae 1883, s. 79; J. Łukaszewicz, *Historya szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim*, t. I, Poznań 1949, s. 70.

[27] S.I. Możdżeń, dz. cyt., s. 251-252.

[28] Ł. Kurdybacha, dz. cyt., s. 373.

[29] *Constitutiones et decreta condita in Provinciali Synodo Gnesnensi […] D.D. Stanislaus Karnkowsky […] Archiepiscopus Gnesn. […] Petricovae habuit, Anno 1589 Sixto V. Pont. Max., Pragae […] Anno 1590, b. p.; Decretales*, s. 76.

[30] A. Zapart, *Szkolnictwo parafialne w archidiakonacie krakowskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983, s. 187.

swoim proboszczem „professio fidei", czyli „Wyznania wiary". Na synodzie diecezji włocławskiej w 1568 r. dokładnie określono formułę „Wyznania wiary". Kandydat klękał na obydwa kolana, prawa ręką dotykał Ewangelii i recytował „Wyznanie wiary"[31].

Proboszczowie byli zobowiązani do wizytowania szkoły w swojej parafii. O tym, jak proboszcz powinien wizytować szkołę, wiadomo z opisu Marcina Kromera, który pisał:

> *Trzeba przypomnieć proboszczowi, by wizytował szkołę przynajmniej raz na okres od czterech do dwunastu dni, zwłaszcza przed jakimiś większymi świętami, do których należy przygotować dzieci ucząc ich śpiewu i zaznajamiając z ceremoniami kościelnymi. Są to okresy czasu i święta: Bożego Narodzenia, Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny, Niedzieli Palmowej, Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy, Zielonych Świątek, Bożego Ciała, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i jeszcze innych. Niech podczas wizytacji [proboszcz] nie zaniedba sprawdzić, w jaki sposób uczy się dzieci czytania i pisania, z jakich książek, a szczególnie z jakich katechizmów się uczą, jak przygotowuje się dzieci w okresie wielkiego postu do spowiedzi i przyjęcia komunii św.*[32]

Do początków XVII w. w szkołach parafialnych był różny program. Aby to zmienić, należało go usystematyzować, aby we wszystkich szkołach tego typu obowiązywał jednakowy program nauczania. Tym zajęły się synody, choć nie na każdym zajmowano się tym tak dokładnie, jedynie tylko na niektórych podejmowano to zagadnienie dość precyzyjnie. Tak było choćby na synodzie diecezjalnym krakowskim w 1612 r. Synod ów zwrócił się do profesorów Akademii Krakowskiej o opracowanie programu nauczania dla szkół parafialnych. *Modus instituaende iuventutis* zawierał taki program, który opracowali profesorowie z polecenia biskupa krakowskiego Piotra Tylickiego. Dużo wiadomości o programie nauczania zawierał *Reformationes generales* z 1621 r.[33] Również *Epistola Pastoralis*[34] z 1621 r. kardynała Bernarda Maciejowskiego zawierała ogólne postanowienia na ten temat. Trudno powiedzieć, jak ten program wyglądał w poszczególnych szkołach. Program w szkołach miejskich na pewno był bogatszy niż na wsiach. W programie dużo miejsca zajmowały greka i łacina. W języku łacińskim czytano dzieła Wergiliusza – *Bukoliki, Georgiki* i *Eneidę*, Cycerona – *Epistule ad familiares*, *De amicitia*, czy Owidiusza – *Epistulae ex Ponto*. W języku greckim zaś czytano Ewangelię czy listy Grzegorza z Nazjanzu. Również w języku greckim uczono podstawowych zasad gramatyki[35]. W programie należało unikać treści erotycznych, zaś z dzieł autorów pogańskich należało usuwać to, co było niegodne dla chrześcijanina, a więc sceny miłosne czy mówiące o fałszywych bogach, ponieważ w szkole parafialnej przede wszystkim należało u młodych ludzi kształtować wiarę.

Uczniowie uczyli się również języka polskiego. Nie było jednak osobnego przedmiotu z języka ojczystego, ale gramatyki i pisowni uczono po polsku, również katechizmu. Być może był to osobny przedmiot w czasie Oświecenia. Wprowadzono również naukę kalendarza, arytmetyki. Poważną role odgrywała wówczas nauka śpiewu. Uczniowie uczyli się nut, gry na instrumentach i śpiewu gregoriańskiego. Śpiewu uczono w każdą sobotę przez jedną godzinę rano i drugą po południu[36].

Według *Modus instituaende iuventutis*, przedstawiający program szkolny, nauka powinna trwać 8 godzin, to znaczy 4 godziny przed południem i 4 po południu. Każdego dnia uczono łaciny, zaś w soboty arytmetyki oraz kalendarza. Również uczono muzyki i przygotowywano śpiew na liturgię niedzielną[37]. Na pewno uczniowie nie pobierali nauk w niedzielę. W tym dniu mieli obowiązek uczestniczyć w mszy św., pomagali kantorowi w śpiewie, recytowali katechizm oraz śpiewali nieszpory[38].

Według wyżej wspomnianego programu, uczniów dzielono na pewne grupy, dzięki czemu można było dostrzec ich postępy w nauce[39]. Nie wiadomo jednak, czy uczniów dzielono według

---

[31] M. Pawlak, dz. cyt., s. 60.

[32] Cytowane polskiego tłumaczenia za: J. Kalinowska, J. Wiśniewski, *Najstarszy warmiński formularz wizytacyjny z czasów biskupa Marcina Kromera 915810*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1979, nr 2, s. 161.

[33] *Reformationes generales ad clerum et populum dioecesis Cracoviensis pertinentes ab […] Martiono Szyszjkowski […] episcopo cracoviensis […] in synodo dioecesiana sanctitate et promulgatae anno 1621 die decim Februarii […]*, Cracoviae 1621.

[34] *Epistola Pastoralis ad Parochos Provinsiae Gnesnensis. Bernardus Miseratione Divina, tit. S. Joannis ante Portam Latinam S.R.E. Presbyter Cardinalis, Maciejowski nuncupatus, Archiepiscopus Gnesnensis […]*, w: *Synodus provincialis Gnesnensis provinciae, a. D. 1628*, art. 7, k. Dv.

[35] S.I. Możdżeń, dz. cyt., s. 252-253; S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce w XVI w.*, Lwów 1912, s. 61.

[36] *Reformationes generals…*, s. 46.

[37] *Modus instituendae iuventiutis. Ex decreto synodi, ab Academia Cracoviensi praescriptus. Quem in scholis observandum praecepit Tyliciana synodus anno MDCXII*, Cracoviae 1612, s. 30; S.I. Możdżeń, *Historia wychowania…*, s. 252-253.

[38] M. Różański, dz. cyt., s. 228.

[39] *Modus instituendae iuventiutis…*, s. 27.

wieku, czy według ich pewnej wiedzy. Nie wiadomo też, jak i czy wszystkich uczniów promowano do klas wyższych, czy może któryś z nich musiał powtarzać klasę[40].

Według ustaleń synodalnych lekcja w szkole powinna trwać godzinę, następnie była przerwa na odpoczynek. Przerwa trwała nawet pół godziny. Nauka rozpoczynała się zawsze od porannej modlitwy. Trudno powiedzieć jak wyglądała sama lekcja. Z wiadomości, które dotarły do naszych czasów wiadomo, że w każdym rejonie Polski, lekcje wyglądały nieco inaczej[41].

Zgodnie z *Catechismi practicus modus* godzina lekcyjna była podzielona na cztery części po 15 minut. W pierwszej części po modlitwie uczniowie powtarzali poprzednią lekcję, następnie nauczyciel przekazywał nową wiedzę, potem uczniowie podejmowali dyskusję na nowy temat, a na koniec zajęć podsumowywano zdobytą wiedzę[42]. Dokument ten nakazywał również robić przerwy, podczas których uczniowie nie powinni jednak opowiadać sobie ciekawych dla nich opowiadań, ponieważ, jak to zaznaczono w owym dokumencie, byłaby to strata czasu i nie byłoby z tego żadnego pożytku. Nauczyciel powinien w tym czasie opowiadać uczniom biografie świętych, zwłaszcza tych, których uroczystość miała właśnie odbywać się w danej parafii. Lekcje powinny być dostosowane do wieku i zdolności uczniów, zaś nauczyciel powinien prowadzić zajęcia głośno i z zapałem[43].

Do szkół parafialnych mogli uczęszczać tylko chłopcy, aczkolwiek bywały też wyjątki, kiedy lekcje pobierały również dziewczęta, którymi zajmowały się żony nauczycieli. Jeśli dziewczęta były wysoko urodzone, ich kształcenie odbywało się w domach rodzinnych pod opieką wybranych nauczycieli, lub oddawano je do klasztorów, gdzie kształceniem ich zajmowały się zakonnice[44].

Trudno powiedzieć, czy uczniowie otrzymywali zadania domowe do odrobienia. Prawdopodobnie dzieci wiejskie nie otrzymywały takiej pracy, ponieważ musiały pomagać w gospodarstwie. Zapewne inaczej sytuacja ta wyglądała w szkołach miejskich. Wiadomo, że takie prace były jednak zadawane[45]. Według ustaleń *Catechismi practicus* uczniowie mieli obowiązek przekazywać zdobytą wiedzę swym domownikom[46].

Programy szkolne określały rodzaj podręczników, z jakich powinny korzystać dzieci. Nie wiadomo jednak dokładnie, jakie te podręczniki były i czy były łatwo dostępne. Oprócz tego na pewno wykorzystywano różne pomoce naukowe, jak zeszyty, pióra i tablicę[47].

Szkolnictwo polskie było dość zróżnicowane programowo jak i ideowo. W pierwszym okresie widać tendencje do nauczania ściśle religijnego. Brakowało tu szkolnictwa świeckiego, a istniały jedynie te zakładane przez Kościół. W XVII w. szkoły przystosowywano do zmian ideowych, panujących w ówczesnych czasach. Szkoły, jakie wówczas zaczęły powstawać, propagowały wysoki poziom nauczania z wychowaniem patriotycznym i moralizatorskim. Młodzi ludzie zdobywający takie wykształcenie mieli dzięki swym umiejętnościom, działać na rzecz rozwoju swej Ojczyzny – Polski.

---

[40] M. Różański, dz. cyt., s. 230.

[41] Tamże, s. 230.

[42] *Catechismi seu doctrine Christianae tradendae practicus modus*, Cracoviae 1605, s. 62.

[43] Tamże, s. 153.

[44] M. Krajewski, dz. cyt., s. 79.

[45] H. Barycz, *Obrazy życia i kształcenia się młodzieży w Polsce w XVII i XVIII w.*, „Życie i Myśl" 1951, z. 1, s. 197-228.

[46] *Catechismi seu…*, s. 54.

[47] M. Różański, dz. cyt., s. 231.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne w Płocku

Akta tyczące się panien norbertanek, dawniej w mieście Płocku, a teraz w mieście Czerwińsku mieszkających (1808-1852), nr 13.

Źródła drukowane

Catechismi seu doctrine Christianae tradendae practicus modus, Cracoviae 1605.

Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae geneeralis. Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich, wyd. J. Kochanowski, t. 1, Warszawa 1919, nr 408 (Mistrevo, 1241 r.).

Constitutiones et decreta condita in Provinciali Synodo Gnesnensi […] D.D. Stanislaus Karnkowsky […] Archiepiscopus Gnesn. […] Petricovae habuit, Anno 1589 Sixto V. Pont. Max., Pragae […] Anno 1590, b. p.

Constitutiones Synodorum, Metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis, provincium, tam veturorum quam recentiorum, usq. Ad annum Domini 1578 studio et opera […] Domini Stanislai Karnkowski, Dei Gratia Episcopi Vladislaviensis et Pomeraniae, collectae

[…] Cracoviae […] Anno Domini 1579, b.p.

Decretales Summorum Pontyficum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesarum Regni ejusdem ad aummam collectae curantibus plerisque sacerdotibus posnaniensis editae, ed. Z. Chodyński et E. Likowski, vol. I-III, Posnaniae 1883.

Reformationes generales ad clerum et populum dioecesis Cracoviensis pertinentes ab […] Martiono Szyszjkowski […] episcopo cracoviensis […] in synodo dioecesiana sanctitate et promulgatae anno 1621 die decim Februarii […], Cracoviae 1621.

Epistola Pastoralis ad Parochos Provinsiae Gnesnensis. Bernardus Miseratione Divina, tit. S. Joannis ante Portam Latinam S.R.E. Presbyter Cardinalis, Maciejowski nuncupatus, Archiepiscopus Gnesnensis […], w: *Synodus provincialis Gnesnensis provinciae*, a. D. 1628, art. 7, k. Dv.

Modus instituendae iuventiutis. Ex decreto synodi, ab Academia Cracoviensi praescriptus. Quem in scholis observandum praecepit Tyliciana synodus anno MDCXII, Cracoviae 1612, s. 30.

Opracowania

H. Barycz, *Obrazy życia i kształcenia się młodzieży w Polsce w XVII i XVIII w.*, „Życie i Myśl" 1951, z. 1.

H. Barycz, *Oświata i nauka w dawnej Polsce w XVI-XVIII w.*, w: *Księga pamiątkowa toruńskiego gimnazjum akademickiego*, t. III, Toruń 1974.

S. M. Borkowska OSB, *Zapiski kronikarskie norbertanek płockich*, „Nasza Przeszłość" 1995, s. 49-79.

A. Boumann, *Historia Kościoła*, t. 3, przeł. J. Piesiewicz, Warszawa 1986.

B. Czarnecki, A. Krymowa, *Zarys rozwoju przestrzennego miasta do roku 1793*, w: *Dzieje Płocka*, t. 1, *Historia miasta do 1793 roku*, pr. zb. pod red. M. Kallasa, Płock 2000.

W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku XII-XVI w. Studium z dziejów organizacji prawnej kapituł polskich,* Płock 1979.

J. Hochleitner, *Szkoły parafialne w epoce staropolskiej na przykładzie Warmii i Kujaw*, „Studia Elbląskie" 2007, t. 8.

J. Kalinowska, J. Wiśniewski, *Najstarszy warmiński formularz wizytacyjny z czasów biskupa Marcina Kromera 915810*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1979, nr 2.

J. Kłoczowski, *Studia w polskiej prowincji dominikańskiej za prowincjałatu Jakuba w Bydgoszczy (1447-1478)*, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970.

S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce w XVI w.*, Lwów 1912.

M. Krajewski, *Historia wychowania i myśli pedagogicznej: zarys wykładu*, Płock 2006.

S. K. Kuczyński, *Rozwój kultury na Mazowszu (połowa XII-początek XVI w.)*; w: *Dzieje Mazowsza do roku 1526*, praca zbiorowa od redakcją A. Gieysztora, H. Samsonowicza, Warszawa 1994.

Ł. Kurdybacha, *Historia wychowania*, t. 1, Warszawa 1957.

S. Litak, *Parafie w okresie od końca XVI do XVIII w.*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. M. Rechowicz, cz. 1: *Kościół. Początki i zarys rozwoju*, Lublin 1969.

S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, w: H. Tuchle, C. J. Łukaszewicz, *Historya szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim*, t. I, Poznań 1949.

S. I. Możdżeń, *Historia wychowania do 1795*, Kielce 2005.

A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1931.

M. Pawlak, *Szkoły parafialne na Kujawach w epoce staropolskiej*, Bydgoszcz 2005.

P. Richè, E*dukacja i kultura w Europie Zachodniej (VI-VIII w.)*, Warszawa 1995.

M. Różański, *Szkoły parafialne w XVI-XVIII wieku*, Łódź 2003.

I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Wężyka z r. 1761*, Warszawa 1981.

K. Śmigiel, *Maciejowski Bernard*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 9, Lublin 2006, kol. 718-72.

A. Zahorski, M. M. Grzybowski, *Odbudowa Płocka w dobie saskiej i stanisławowskiej*, w: *Dzieje Płocka*, t.1, *Historia miasta do 1793 roku*, pr. zb. pod red. M. Kallasa, Płock 2000.

A. Zapart, *Szkolnictwo parafialne w archidiakonacie krakowskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 1983.

Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka, wyd. S. M. Szacherska, t. I, Warszawa 1975.

T. Żebrowski, *Dzieje kolegiaty Św. Michała i szkoły kolegiackiej (1180-1611)*, w: *Księga pamiątkowa Zjazdu Małachowiaków 1180-1957/58*, Płock 1959.

T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i płockich (1138-1495)*, w: *Dzieje Płocka*, t. 1, *Historia miasta do 1793 roku*, pr. zb. pod red. M. Kallasa, Płock 2000.

FROM THE HISTORY OF CATHOLIC SCHOOLS IN PŁOCK AND IN POLAND UNTIL THE 17TH CENTURY

Summary

The parish schools in Poland appeared in the 11 th century. More informations about parish education comes from the 16 th century. In Płock the first information about the parish school comes from about 1085.

It was a school at the cathedral of Płock. In Płock were many schools: at the collegiate church of St. Michael existed schools in the XIIth century. It was under the care of Regular Canons in Czerwińsk. In Płock was a parish school at the church of St. Bartolomew too. The Benedictines had school here too, but in the 13th century it wasn't exist. The Dominicans have conventual school. The Norbertine had a convent school for girls. In 1607 Bishop marcin Szyszkowski brought the Jesuits to Płock. They had a school in Płock until 1773. In 1710 Bishop Ludwik Załuski erected the Seminary in Płock. In the 17th century, the situations of schools under the protection of the Church began to change under the influence of changes that appeared in Poland at that time.

Key words: parishes, school, cathedral, bishop, Benedictins, Norbertains, Dominicans, Jesuits, Seminary